

REDAKCJA:

Kraków, Rynek Główny 30.
Telefony: dzienne 856-83,
883-10, nocny 666-83.
Sekretariat czynny w godz.
11-13.

NAPRZÓD

Dziennik Socjalistyczny

ROK 58

Kraków, czwartek 22 maja 1957

NR 128

Cena 1 zł

Wydawca: Spółdziel-
nia Wydawnicza
„WIEDZA”

ADMINISTRACJA:

Kraków, Rynek Główny 30.
Telefony: 886-10, wewn. 23
Zamówienia wysyła w go-
dzinach 9-16, w soboty
od 9-15.

Posiedzenie Rady Państwa

WARSZAWA, 22. 5. W środę dnia 21
maj odbyło się pod przewodnictwem
Prezydenta R. P. kolejne posiedzenie
Rady Państwa.

Rada Państwa wysłuchała referatu
ministra rolnictwa i reform rolnych oł.
Dłg-Łociola w sprawie melioracji ro-
lnych oraz współdziałania Rad Teren-
owych z pracami urzędów wodno-melio-
racyjnych w poszczególnych wojewód-
stwach. Rada Państwa rozpatrzyła rów-
nież budżety wojewódzkich związków
samorządowych województw: warsza-
wskiego, lubelskiego, gdańskiego i olsztyń-
skiego.

Sprostowanie

We wczorajszym numerze „Naprz-
du” zakradły się dwa błędy rzecznic-
kie, które niniejszym prostujemy. W poda-
nym na I stronie składzie Wojewódz-
kiego Komitetu PPS nazwisko i imię
drugiego w kolejności na liście człon-
ków WK towarzysza zostało przedzie-
łone przeciskiem, przekształcając tym
samym tekst. Drugim na liście członków
Wojewódzkiego Komitetu jest towarzysze
Henryk Bałaban.

W sprawozdaniu z dyskusji, jaka mia-
ła miejsce na III Wojewódzkiej Kon-
ferencji zostało przekształcone nazwisko
tow. Krygiera przez błędną kopię
tego nazwiska (Kriegler). Tow. Krygier
jest przewodniczącym Powiatowego Ko-
mitetu Krajowego i członkiem Wojewódz-
kiej Rady PPS.

„Zasadnicze” różnice

Pow. Minc uznał za potrzebne w
swoim referacie na konferencji war-
szawskiej PPR (a następnie w pra-
sie) podać do publicznej wiadomo-
ści niektóre szczegóły rozmów
między PPS i PPR na temat obce-
niej sytuacji gospodarczej. Oczy-
wiście tylko niektóre. Ponieważ
my mamy silne nerwy — jak Par-
lia, która przeżyła już przeszło pół
wieku — ponieważ my czujemy
dobrze nasz związek z masami i
zaufanie nas do mas, porwie-
my nie potrzeba ani jednego ha-
łastowego gestu, by to zaufanie
mas utrzymać, przeto w interesie
dobrej praktyki jednolitego fron-
tu powstrzymujemy się od ujawni-
enia tych szczegółów rozmów,
które tow. Minc uznał dla swych
celów za zbędne.

Oczywiście każdy hezbronny
czytelnik odnajdzie nieco inne i
„mniej groźne” różnice między sła-
nowiskiem PPR i PPS, jeśli uważ-
nie przeczyta naszą rezolucję i tekst
tow. Mince. W naszej rezolucji
zwracamy jasną uwagę tow.
Mince na punkty: 4, 5, 6 i 7.

Tow. Minc mówi tylko o tym, o
czym my mówić wydobyło. Ale czy
tak znowu wygodnie? Wielkim
„kamieniem obrazy” jest różnica

BERLIN, 22. 5. Szef Polskiej Misji
Wojskowej w Berlinie generał Prawin
wystosował do Sojusznicy Rady Kon-
troli Niemiec notę, w której nawiązu-
je do poprzednio skierowanych jeszcze
w roku ubiegłym dwóch not, wskazuje
na niebezpieczeństwo potęgowanie się
ustawo w Niemczech propagandy na-
cjonalistycznej i pangermańskiej, o
czym świadczą liczne zanotowane przez
Polską Misję Wojskową fakty.

Nota przytacza wypadki, świadczące
o podsyconej wciąż przez działaczy ni-
emieckich w strefach zachodnich propa-
gandy nacjonalistycznej, przepełnionej
nienawiścią przeciwko Polsce i innym
sojusznikom.

Do noty dołączona została fotokopia
treści przemówienia wygłoszonego je-
szcze w grudniu ub. roku w Nadrenii
przez niejakiego Alfreda Hitlera, mówca
ten, argumentując zupełnie w sposób

hitlerowski, pozwolił sobie na żyłce
zwrotu o Wille jako o „pase losów
niemieckich na Wschodzie, dorównując ja-
e niemieckim Benem na Zachodzie. Nad-
to wyraził on zdanie, że „wojna nigdy-
by nie wybuchła, gdyby Polska nie po-
siadała „kartofla”.

Jako na drugi dowód bezprzykładnej
i tolerowanej w strefach zachodnich
propagandy, nota wskazuje na plakat

wania na partię Chrześcijańsko Demo-
kratyczną Niemiec, aby nie utracić je-
renów wschodnich nad Odrą i Nysą.

Nota kończy się stwierdzeniem, że
wszystkie, zarówno poprzednie, jak i
obecne przytoczone fakty, świadczą o
prądach odrzucających się w Niemczech
militaryzmu i żądze ze strony Sojuszni-
czy Rady Kontroli przedsięwzięcia e-
nergicznego Kraków, jak również suro-

Bezprzykładna bezczelność:

„Wisła rzeką losów niemieckich” Szowinistyczna propaganda zdemaskowana przez Polską Misję Wojskową w Berlinie

UWAGA! Proces „Stronnictwa Narodowego” w Krakowie wewnątrz numeru na str. 2-giej

wyborczy wydany przez (CDU), zawie-
rajacy mapę Niemiec ze specjalnym u-
widomieniem polskich ziem Zachod-
nych i wzywający wyborców do gło-

wego ukarania osób, wskazanych w pol-
skich notach, aby uderzeniem na przys-
tość szterzenie szowinizmu i panger-
mańskiej propagandy.

Wyjaśnienia „Społem”

w związku z ostatnią dyskusją na temat spółdzielczości

WARSZAWA, 22. 5. (SAP). W tona-
le i toczącej się obecnie dyskusja na
temat spółdzielczości, zarząd „Społem”
przesła nam następujące oświadczenie:
W dyskusji, użycie słowa jako argu-
ment ujęty niekiedy, które niniejszym
prostujemy.

1. W związku z twierdzeniem jakiegoś
„Społem” zdołało zakupić w ciągu se-

sonu gospodarczego zaledwie 24.000 ton
zboża wyjaśnić należy, że „Społem” —
ciągu sezonu gospodarczego 1946/47 za-
knipilo 177.000 ton zboża, z czego 50.000
ton zboża przekazało funduszowi apro-
wizacyjnemu reszte zaś innym instytu-
cjom państwowym i społecznym.

2. Co do tego, że obroty artykułami
monopolowymi zajmują w obrotach o-
gólnych „Społem” 51,1 proc. stwierdzić
należy, że obroty monopolowe zajmo-
wały pod względem wartości w stycz-
niu 1946 r. 42 proc., w lutym 42 proc.,
w marcu 40,6 proc., zaś ilościowo w
styczniu 26 proc., w lutym 27 proc., w
marcu 25 proc.

Zarzut, że „Społem” handluje artyku-

łami monopolowymi jest nieuszynny,
gdyż „Społem” spełnia te funkcje z za-
mienia i z polecenia Państwa.

3. Nie jest zgodne z rzeczywistością,
że obroty z odbiorcami prywatnymi wy-
noszą 31 proc. Prawda jest, że procent
udziału odbiorców prywatnych wynosi
niepełna 21 proc., po odliczeniu obro-
tów reglamentowanych, które „Społem”
rozporządza między kupców prywat-
nych z obowiązku.

4. Na akcję skupu zboża „Społem”
nie otrzymało parę miliardów kredytu,
natomiast prawda jest, że kredyt na
ten cel wynosił zaledwie 200 milionów
złotych.

Wykrycie sprawców mordu na ZWM-owcach

WARSZAWA, 22. 5. (PAP). Po ohyd-
nym morderstwie, dokonanym i maja br.
przez członków bandy Uskoka na po-
wracających z demonstracji pierwszo-
wznowowej członków ZWM, organa bez-
pieczeństwa wszczęły natychmiast do-
dochodzenie celem wykrycia sprawców
zbrodni. We wsi Zawierzyce pow. lu-
barskiego został aresztowany sław-
ny działacz Stanisław, członek bandy Usko-

ka, który przynajmniej w śledztwie do
udziału w morderstwie ZWM-owców.

W toku dalszej akcji policyjowej or-
gana bezpieczeństwa natknęły się na
bandę Uskoka we wsi Zawierzyce. —
Wywiady są dłuższe walka, w rezul-
tacie której zabici zostali 4 bandyci.

Aresztowani zostali: Stanisław Mierzy-
ślaw, Jurach Stanisław, Iwanicki Alek-
sander.

Przewidziane zmiany w dyplomacji USA 10 nowych ministrów pełnomocnych

WASZYNGTON, 22. 5. (SAP). Sena-
ta Komisja spraw zagranicznych prze-
wala Roberta Lovetta podsekretarza
stanu USA na miejsce ustępującego Dean
Achesona.

Komisja ponad to zatwierdziła nomi-
nacje jeszcze 10-ciu wyższych urzędni-

departamentu stanu jako ministrów
pełnomocnych. W ich liczbie figurują:
John Carter Vincent i Frenn Matthews
dyrektor biura do spraw Dalekiego
Wschodu, Robert Murphy doradca po-
lityczny gen. Clay'a i George Acheson
doradca polityczny gen. Mac Arthura.

(Dalszy ciąg na str. 2)

O czym mówią w Londynie?

Nowe drogi angielskich konserwatystów

Jakiejkolwiek byłoby między socjalistami, trzeba im przyznać, że posiadają dużo energii i reprezentują pewne idee, podmioty, gdy torzą są tylko niepokojące, ni politycznymi agnetykami. Jeżeli w następnych wyborach, wyborcy oddadą większość głosów tymosom, to nie dlatego, że będą wierzyli ich polityce, tylko dlatego, że będą zmęczeni socjaliz-

Faktem jest, że brytyjscy przemysłowcy pod kierownictwem torysów, z ery Baldwin-Chamberlain, różnił się od brytyjskich socjalistów tylko tym, że wierzyli w prywatne zasiki. Obydwie strony jednak wierzyły, w potrzebę istnienia zorganizowanego przemysłu; w potrzebę ochrony tej zorganizowanego przemysłu przed konkurencją zagranicznych albo rodzimych przybyszów; w stałość prawa can sprzedających; o-whydwa strony jednocześnie są w potępieniu konkurencji jako sby niarzącej. Jeżeli wolna, oparta na konkurencji, prywatna inicjatywa kapitalistyczna ma być kontynuowana nie w całej gospodarce narodowej, ale w jej części, to będzie musiała się oswozić zarówno od kapitalizm, jak i od socjalizm.

To jest sądem dla partii konserwatywnej, jeżeli pragnie przeciwstawić alternatywy socjalizm. Istotny punkt sporny, dnia dzisiejszego nie leży między kapitałem a pracą, ponieważ w

wielu wypadkach znajdują się po tej samej stronie barykady, lecz między zasadą jednakowych racji dla wszystkich, a zasadą — „pozwól człowiekowi najsłabszemu wygrać najsilniejszemu”. Słaba demokracja nie będzie daleka istniała w tym kraju, dopóki dwie przeciwstawne sobie zasady nie zostaną poddane publicznej ocenie dokonanej w nich wyboru. Narazie jedna część partii konserwatywnej jest zepsuta przez „big business”, a druga obawia się postępu. Jeżeli torysi po wybraniu postępowego stanowiska w sprawie publicznego sektora przemysłu, będą całkowicie pozbawieni umiarkowania i niepostępowi w sprawach potrzeb przedsiębiorstwa prywatnego sektora i jeżeli udowodnią swoją szczerłość w frontalnym ataku na restrykcyjne praktyki ich własnych przemysłowców, mogą utracić niekiedy ze swoich obecnych klientów. Ale osiągną pozytywny cel, który pewnego dnia da im większość. Jeżeli natomiast będą wolni wykrywać swój, społeczeństwo odwróci się od nich i partia torysów będzie tym, czym była Labour Party między wojnami, albo czym była ona sama przed wiekiem — stała par-tya mulejzości, przychodząca tylko przemijać do władzy na najbardziej niewygodnych odnośnikach, kiedy partia większość brała rękę.

(„The Economist”, London)

„Zasadnicze” różnice

(Dalszy ciąg ze str. 1.)

nienia centralizacji całej dyspozycji całej gospodarki w rękach M. P. i H. Dla tego celu trzeba być w spółdzielczości, społeczeństwo państwo wy handel detaliczny o opowiadają, że PPS chce monopolu dla „Społemu”. Kto że to uwierzy? Nie chcemy monopolu dla „Społemu” i nie chcemy „papierowej” wotki z drożyzną. Niefio nie wierzymy, by przeciw drożyznie pomógł hałas. Chcemy skupu zboża, dysponowa- nym planowo przez państwo, wy- konywanego zaś przez jednyny ist- niejący, doświadczony, a więc mniej kosztowny — choć na pew- no nie pozbawiony wad — aparat: spółdzielczości. Chcemy organizację kontroli cen, która może być równie sprawna, jak gigant z Po- znańskiej 15, a trochę mniej jejła- nostroma. Jesteśmy trochę bar- dziej nowocześni, niż ty. Mino. Wierzymy w uderzenia silne, roz- dkie, przemysłowe. Nie wierzymy ani w hałas, ani w cępy. Hałasem zdobył Jerycho Cępani młoci się zchoje. Ale ceny kontroluje się i naczej.

Na temat czwartej zasadniczej różnicy nie podejmujemy dyskusji (plan inwestycyjny). Nasza re- zolucja jest jasna. Co zaś do istot- nej treści kłódnego i może być fałszywego sformułowania nasze- go listu odnośnie rewizji niekilo- rzych pozycji planu inwestycyjne- go — to mówić będziemy wtedy, gdy te rewizje będzie przeprowad- zał sam tyo. Mino. Wówczas przy- pomniemy. Bez złośliwości.

Natomiast jeszcze raz wskazuje- my na punkty 5, 6 i 7 naszej re- zolucji. Są one pełne treści. Skuto- lność — choć wcale nie hałaśli- wy — treści. Cóż? Jesteśmy stron- nikiem najbliższemu wojnie w Se- mie i chyba najbliższemu w ma- sach. Ale daleko nam do większo- ści. Większość zatem się podpo- rządkowujemy. Chcieliśmy tyl- ko, żeby inni już dziś zaczęli do- przedkowania, że to skłonne sro- dki, które proponujemy, mają być- zależe — są skuteczną.

Przyjadnięć jeśli chodzi o ce- le, które publicznie zostały nakre- ślone.

(„ROBOTNIK”)

* * *

To następujące brzmienie: — „Ex pre- sidio stwierdzam, że gdyby tyo, Bier- nall czytał uważnie prasę codzienną np. „Robotnika”, to wyszłoby, że sprawy związane z życiem kolejarzy były omawiane na Komitach akarbow- budowlanej Sejmu i znalazły odpowied- ni oddźwięk. O sprawach poruszonych przez tyo, Biernała będą prawdopodob- nie poinformowani kolejarze na zebra- niach Związku Zawodowego. Natomiast w wyjaśnieniu moim nie wspominałem o podłożu płoc kolejarzy”.

Proszę o zamieszczenie obwieszczenia mego w powyższym brzmieniu luba spro- stowania w najbliższym numerze Wa- szego Dziennika.

Z nacjonalistycznym pozdrowieniem

Janusik Andrzej

Dnia 21 maja 1947.

Proces „Stronnictwa Narodowego” w Krakowie

(8) Stronnictwo Narodowe zorganizowane zostało przy końcu ubiegłego stulecia. Twórcą jego był Roman Dmowski. W czasie walki klasy robotniczej o caratem w 1905 r., a także po wywole- niu Polski pod auspicj caratu, Stron- nictwo Narodowe walczyło z ruchem ro- botniczym, idąc na pasku wielkiego ka- pitału i siemiastwa.

W okresie międzywojennym prowa- dziło Stronnictwo Narodowe zaszarę po- litykę antysyberyjską, zwalczało zawi- szki robotnicze i inteligencję postępową. — W walce tej zamordowano Prezydenta Narutowicza, który padł z rąk działac- zów Stronnictwa, Niewiadomskiego.

W okresie okupacji niemieckiej Stron- nictwo Narodowe dopiero po roku or- ganizuje w podziemiu własne oddzia- łybrojne pod nazwą „Narodowa Organi- zacja Wojskowa”. W r. 1943 na rozkaz Londynu podporządkowało się Armii Krajowej, jednak część organizacji roz- kazu tego nie usłuchała. Dozoli do roz- ładu i stworzono organizację pod na- zwą „Narodowe Siły Zbrojne”.

Odtąd istnieją dwa stronnictwa narodo- we, jedno — Zarząd Główny i drugie — i zw. Komisia Stronnictwa Narodo- wego, która łączy się z NSZ.

* * *

Po uwolnieniu Polski stronnictwo to weszło w swoją działalność konspi- racyjną. Celem jest działalność przeciw istniejącemu ustrojowi dla jego obalen- ia, a w następstwie uchwyceniu w pa- stwie władzy. Stronnictwo organizuje wystąpienia antysyberyjskie (w Krakowie, Kielcach, Rzeszowie), sprzy propagan- do o tymczasowości granic zachodnich.

W skład Stronnictwa Narodowego okręgu krakowskiego wchodzi grupa młodzieżowa „Młodzież Wielkiej Pol- ski” i młodzież akademicka „Młodzież Wszelchopolska”.

Na ile powyższym w Krakowie roz- począł pracę szereg osób, grupujących w sobie głównie młodzież uniwersytecką. Działalność tych osób została de- konspirowana przez władze i wczoraj rozpoczął się w Rejonowym Sądzie Wo- jskowym proces.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Tade- usz Wolkowicki ps. „Alipol”, Zychow- uż Włodzimierz ps. „Jacek”, Nitarski Roman ps. „Marcin”, Sura Jan ps. „Szczepan”, Broecker Jan, Nymk Aleksander ps. „Byszard”, De Ville Emil ps. „Janusz”, Palka Bogdan ps. „Świerk”, Wętkowski Walenty ps. „Rejtan”, Pajk Jan ps. „Sarula”, Chruszowski Henryk ps. „Andrzej”, Majerski Zbigniew ps. „Tytus”, Wolowicz Byszard ps. „Le- wart”, i Czarnek Janusz, wszyscy are- stowani w dniu mierzdy 1 grudnia i 19 stycznia.

AKT OSKARZENIA

Według aktu oskarżenia funkcje prze- ssa pełnił Tadeusz Wolkowicki ps. „Hi- polit”, który przy pomocy organizacyj- nego adwokata Kosturka, realizował po- lecenia zarządu głównego przez organi- zarządów powiatowych i grodz- kich. W lipcu 1945 r. adwokat Kos- turka zostaje aresztowany i Wolkowicki ukrywa się w Jarosławiu od do lutego 1946 r., kiedy to wraca do Krakowa. — Funkcję organizacyjną zajmuje Marian Trędowski ps. „Jan”. Pora tworzeniem zarządów kolportowania jest nielegalna literatura. Przy pomocy Zychowicza Włodzimierza i Trędowskiego prowadzi- no jest akcja zapomogowa dla rodzin aresztowanych członków SN w sumie od 60 tys. do 150 tys. zł miesięcznie.

Roman Nitarski pełnił funkcję redak- tora i prelegenta nielegalnego miesięcz- nika „Młoda Polska”. Sura Jan pełnił funkcję łącznika. Broecker Jan udzielał pomocy powyższym oskarżonym.

Nymk Aleksander był kierownikiem dzielnicy Kraków organizacji MWP i kolportował nielegalną prasę.

De Ville był kierownikiem organizacyjnym w dzielnicy krakowskiej orga- nizacji MWP.

De Ville używał podrobioną przez sie- bie dowód tożsamości Polskiego Urzędu Repatriacyjnego na nazwisko Sambo- ski Merian.

Palka Bogdan ps. „Świerk” był kie- rownikiem „Plugu” Kraków-Miasło or- ganizacji MWP.

Wętkowski Walenty ps. „Rejtan” był kierownikiem „Plugu” Kraków-Ziemie, przy czym w listopadzie 1946 r. rozka- łał powołać między członków nielegal- ną broszurę Stronnictwa Narodowego.

Pajk Jan był kierownikiem organi- zacyjnym „Plugu” Kraków-Wies dzieln- icy krakowskiej.

NA TERENIE SZKÓŁ WYŻSZYCH

Chruszowski Henryk ps. „Andrzej” — Jan” pełnił obowiązek prezesa organi- zacji MWP na wszystkich wyższych uczelni- miast Krakowa.

Od stycznia do grudnia 1946 r. otrzy- mywał co kwartał list otwarty prezesa Stronnictwa Narodowego w Londynie, Bieleckiego, którego treść przynosiła szkole państw polskiemu, przy czym Chruszowski odczytywał i kolportował kopie tych listów.

Majerski Zbigniew ps. „Tytus” był kierownikiem organizacyjnym na wszyst- kich wyższych uczelniach Krakowa, ponadto kolportował nielegalną litera- turę.

Wolowicz Byszard ps. „Lewart” był kierownikiem wykształceniem uczel- ni MWP na terenie wyższych uczelni- miast Krakowa. Pora tym w maju 46 redagował i wydrukował na powie- szce 2000 ulotek dotyczących zajęć 8- majowych w Krakowie, krytykujące wy- stąpienia władz. Ulotki te rozprowadził między członków.

Czarnek Janusz był kierownikiem ko- mitów MWP na terenie Akademii Hand- lowej w Krakowie. Posiadał nielegalną prasę.

Oskarżeni swą działalnością ostawili szereg wotów dla prawny, nie przebie- rających w środkach, a przez ich kie- rownicze stanowiska Stronnictwo Narodo- we zbudowało szereg swoich podbu- dówek, jak PAS, NSZ itd.

Działalność oskarżonych była dla państwa polskiego wysoce szkodliwa, a natchnieniem do zwęj pracy czepiali ze środków nie tylko krajowych lecz i za- granicznych.

Oskarżeni rekrutowali się z samej inte- ligencji i są studentami bądź UJ, bądź Akademii Górniczej czy Akademii Hand- lowej. Jedyny człowiek starszy to Ta- deusz Wolkowicki, który liczy 65 lat, jest doktorem praw, emerytowanym pułkownikiem z zawodu i odznaczony był Krzyżem Virtuti Militari. Pozostali liczą od 26 do 40 lat życia. Są to prze- ważnie kawalerowie.

Rozprawa zaczęła się wczoraj i jest rozpisana na kilka dni.

Oskarżonych bronią adwokaci: Ko- ziński, Ellinger, Immerglick, Ostrowski, Rymar, Turek, Walczak, Reczyński i Dudr

Redakcja „Naprzodu” otrzymała list od tyo. dyr. Andrzeja Jasiuka, który zamieszcza poniżej, jako sprostowanie do jego wypowiedzi na III Konferencji Wojew. PPS.

Do

Redakcji Dziennika „Naprzód”.
Proszę o sprostowanie w sprawozda- niu z dyskusji na III Wojewódzkiej Konferencji PPS w numerze 137 „Na- przód” z dnia 21 maja 1947 r. użytych odnośnie mego wyjaśnienia w czasie obrad 2-go dnia Konferencji Wojewódz- kiej PPS w Krakowie.

Stwierdzam, że w dyskusji głosił nie zabieralem i że obawiam się może no- sico charakter tylko wyjaśnienia „az prasiedło” w związku z podniesieniem przez tyo, Biernała, że sprawami ko- lejarski nie zdającą odpowiedniego zainteresowania nawet państwo i mia-

Skandal

Wczoraj w niedzielę zanotowanego telefoniatu Wojewody Krakowskiego (dr. Paszkelewicz, Polska Nowica) podpisano, że na szosie między Zazorem a Krzeszowicami nastąpiła katastrofa samochodowa i wielu jest zbiegów ranżów a może i zbiegów w tej katastrofie. Chodziło o wypadek OM TUR z Sosnowca. W porozumieniu Wojewody zwrócił się do Popołowia Ratunkowego z prośbą, o natychmiastowy wysiad na szosie zabierającą do dalszemu młodych ludzi, których wielu zostało leżąc w polu. Dyżurny lekarz odmówił wysiadu, ponieważ wolno wyjechać Popołowia poza stację i obsłużyć przy niechętym zastawianiu się do tej sprawy, i zabrać zadaniami do kierownika Popołowia dr. Drodzowskiego. Mógł i powinien był sam załatwić. Obsłużyć, że jest zobowiązany do tego, wobec tego telefoniatem do dr. Drodzowskiego, którego w domu nie zastaleni.

W tej trudnej sytuacji zwrócił się do Straży Pożarnej, aby jednak wpłynęła na dyżurnego lekarza Popołowia, który nie chciał podjąć swojego namika, aby jednakże Popołowie nie odmawiało swą pomocy w tym wypadku. Po krótkiej chwili doniósł mi telefoniat kierownik Popołowia dr. Drodzowskiego, że „w razie nieobecności porównania się z kierownikiem decydują o nagłym wyjazdach lekarzy dyżurni”. Oddział Chirurgiczny szpitala św. Łazarza zawiadomił mnie, że ciężko chorego znajdującego się w szpitalu 15 osób (do ambulatorium zgłosiło się 23 osoby), ciężko ranżów zmarło już 22 osoby i kilka dożywa.

Uważam, że ze strony lekarza dyżurnego nastąpiło nie tylko karygodne zaniedbanie obowiązku ale wyrażenie ze strony odmowa wypełnienia swojego obowiązku. Gdyby Popołowie wyjechało niechciałoby zobaczyć ratunku szpitalu nie nastąpiłaby śmierć względnie obawa śmierci kilku osób. Zwracam się do tej droższej do ob. Prokuratury o podjęcie danego lekarza dyżurnego do najcięższej odpowiedzialności.

Równocześnie podkreślam potrzebę zastanowienia się, czy nie należałoby wreszcie amnestować Popołowia Ratunkowego, którego załogi znamy i znamy z jak największą szczerześcią. Umowaletnie Popołowie nie dopuścił przyczółki do tego rodzaju stanowisk lekarza dyżurnego, który będzie musiał być się nie tylko z matową literą rozporządzenia ale także z interesem ludności.

Posel dr BOLESŁAW DROBNER

Wojewojne trudności gospodarcze, są sprawią, że zarówno Francja, jak i Włochy żyją pod znakiem niemal permanentnego kryzysu rządowego. Analogie między o państwach są uderzające: wielkie jeszcze i pod tym względem, że w obu krajach są prawie zupełne dezorganizacje, które czybyły tylko na załamaniu się rządów demokratycznych.

We Francji socjalistyczny premier Ramadier zdobył się oprócz skutecznego przesilenia, które groziło nie tylko samemu rządowi — ale całemu krajowi wskutek naruszenia z trudów osiągniętych i plac. Zadanie jego nie było łatwe, zważywszy, że premier Ramadier musiał pogodzić się stanowiskiem socjalisty ze stanowiskiem obywatela i nie negując praw rolników do poprawy bytu, strzec jednolitości interesów państwa. O doniosłości tego zagadnienia świadczy zresztą najpełniej fakt, że do rozwiązania problemu powołano na została socjalistyczna Rada krajowa, która w rezultacie potwierdziła słusność założeń premiera Ramadier.

Zaledwie jednak rząd przebrnął przez ten kryzys, gdy ostatnio zagrożono mu drugi, tym razem ze strony rolników francuskich. Nie ulega wątpliwości, że sytuacja żywnościowa Francji jest bardzo ciężka i na rządzie spoczywa zadanie zapoznać ludy w dostateczne zapasy chleba, mięsa i win. Zapasy te trzeba wydobyć ze szczytów francuskiej, gdyż dostawy amerykańskie zawiodły i są obecnie kierowane przede wszystkim do Niemiec.

Prawidłowość metody obrony nie przeszkadza czynnikowi wykonawczemu nie były szczególne, gdyż radykalni zaczęli się gwałtownie domagać dymisji ministra rolnictwa. Nowy kryzys wiślał na widoku, zażegnany jedynie osobistą interwencją Prezydenta Francji, Vincenta Aurianta. Na jak długo jednak wysłyszeli tej interwencji? Rząd sądzi, że do żniw, które przyczynią się do dorobku do znacznej poprawy sytuacji na rynku żywnościowym. A ponieważ i od rolników rząd uzyskał niejako moralizację do 1 lipca, po tym czasie dopiero oczekiwano należy albo no,

wego kryzysu, albo dłuższego okresu stabilizacji rządowej.

We Włoszech nie udało się ułożyć kryzysu rządowego, jakkolwiek wszystkie przemiany, które, że premier de Gasperi miał szanse pozostania na czele rządu, gdyż sytuacja gospodarcza Włoch, chociaż ciężka, dzięki pomocy amerykańskiej nie przedstawia tych trudności, co w Francji.

Albo we Włoszech w większej mierze, aniżeli we Francji odgrywały rolę komplikacje polityczne. Jakkolwiek bowiem Włochy weszły na drogę demokracji, to jednak wszystkim posunięciem w dziedzinie wewnętrznej politycznej brak jest ostatecznego wykończenia.

Dnia 2 czerwca ub. r. odbyły się we Włoszech wybory i jednocześnie plebiscyt, który zdecydował o likwidacji monarchizmu. Popołowie jednak perla monarchizmu — która była rzeczy dużą do restytucji monarchii. Faszyzm włókł się do stał wprawdzie obłony, ale nie wyrwany z korzeniami. Istnieje i grozi państwu stale poważnymi komplikacjami, wykazując znaczny żywioł. Demokracja włoska zwyciężyła wprawdzie politycznie, ale nie umiała przeprowadzić radykalnych reform gospodarczych i społecznych, pozostawiając masę włoską w sytuacji nie bardzo lepszej od tej, w jakiej żyją za rządów faszystowskich.

Nędra ludu chińskiego woła o pokój

Pojednawcze wystąpienie Czang-Kaj-Szeka

Na otwarciu Politycznej Rady Ludowej (Provizoryczny parlament konsultacyjny) generalissimus Czang-Kaj-Szek zapewnił o swym zamiarze pokojowego rozwiązania zagadnienia komunistycznego w Chinach, pod warunkiem, że komuniści opuszczą nie kolejowe.

Generalissimus podkreślił, że przebiegał w całej program, ustalony wspólnie za zgodą rozmaitych partii, że przez przyszłą kołację z komunistami by okazywał dołączyć.

Zaznaczył obniżenie poziomu moralnego w narodzie Czang-Kaj-Szek zwrócił się do Rady Politycznej o podjęcie dla rządów w stosowaniu konstytucji, o poradę w sprawach ekono-

W tym stanie rzeczy siłą faktu polityczny punkt ciężkości, który w pierwszej fazie po obaleniu faszysmu przesunął się gwałtownie na lewo, spoczywał ostatnio niejako w środku wachlarza politycznego. Panem sytuacji stało się stronielwo chrześcijańskiej demokracji, które, stojące politycznie między demokratyczną lewicą, a monarchistycznym faszystowską prawicą. Zajął utrzymaniem równowagi politycznej między dwoma odłamami opinii, stronnictwami chrześcijańskiej demokracji tym mniej miało możność przeprowadzania narzucających się wielkich reform, które zdobyłoby mu poparcie całej lewicy i szerokich mas ludu włoskiego.

Ta polityka doprowadziła do stanu, że Włochy w stosunku do państw zagranicy, szczególnie najcięższym, groziła katastrofa — Stawów Zjednoczonych, które chętnie stosują politykę dolarową. Nie jest to jednak właściwa droga prowadzenia Włoch na drogę stabilizacji politycznej i gospodarczej i stał obawa, że Włochy tak długo będą pod znakiem kryzysu — dopóki nie wyznaczą środków — nie przeprowadzą dzieła naprawy.

Leon Huczyński.

micznych i poprawienie systemu administracyjnego.

Przewodniczący Politycznej Rady Ludowej, Czang Po-Lin, zalecał swym kolegom opracowanie konkretnego programu umożliwiającego zakończenie wojny domowej.

Biskup Nankina, Yui-Pin, podkreślił, że niechęć i cierpienia narodu chińskiego i starczyło do współpracy z rządem.

Na pierwszym posiedzeniu Politycznej Rady Ludowej delegacji jedno, głośnie wypowiedzieli się za zakończeniu wojny domowej, nekające ludność Chin.

Przedstawiciel angielski i ożywione negocjacje gospodarcze.

W Anglii zmienił się wstrząsł Hinnat dla Polski, dla Polski demokratycznej. Anglia chce z nami handlować, chce z nami współpracować gospodarczo, chce przerwać pomost nad przepaścią, wykopując rękami jej Polaków, których bankrutstwo polityczne dokonało się w „tandemskich marach, jak i czynnikiem angielskich, które przez długi czas nie chciały spojrzeć realnie na polską rzeczywistość.

Henry Wallace głęboko wierzy, że przemowa wielkość W. Brytanii w dziesięciu latwie leży w ręk, jaką może i musi ona odegrać jako mediator i łącznik pomiędzy socjalizmem Związkiem Radzieckim, a wielkokapitałizmem Stanów Zjednoczonych.

Pomyślnie zarzucając się rokowania handlowe anglo-radzieckie są jeszcze jednym dowodem, że wiara (Wallacea) jest poddana również i przez odłam społeczeństwa angielskiego, decydującego dzisiaj o obliczu politycznym W. Brytanii.

Co piszą inni?

„Robotnik"

Jeden z punktów ogłoszonej uchwały Zgromadzenia CKW PPS w sprawie walki ze spekulacją, drożyzną i zubożeniem gospodarzy dotyczy akcji oszczędnościowej. „PPS od domaga się — czynimy w tej sprawie — nałożenie realnej aktywności na całej gospodarce państwowej, spółdzielczej i samorządowej, głównie przez likwidację wszelkich przejawów administracyjnych, rozmiętego rodzaju obciążać produkcję kosztami nieproporcjonalnymi, wskazać i racjonalizację organizacji produkcji, sprzedaży, zapasy i kierownictwo w przemyśle, wniknięcie kontrole czynnika społecznego, zwiększenie wydajności i celowości pracy”.

Może ktoś spytać: co to wszystko ma wspólnego z drożyzną i spekulacją? — Odpowiedź jest prosta. Im większa jest produkcja, tym mniejsze są szanse spekulacji, tym trudniej zawodowcom speku-

lantom uwolnić panikę i drożyznę. Przecież tylko drożyzna spekulacji kuli nie tylko śmierci w okresie powojennym, że produkcja jeszcze nie została do nurwy i rynek jeszcze nie jest nasycenym towarami.

Jedni namu się — przez realną aktywność oszczędnościową w gospodarce i przez likwidację wszelkich przejawów administracyjnych — zwiększyć produkcję i obniżenie i nasycenie rynek — będzie to śmiertelny cios dla wszelkiego rodzaju spekulacji. A więc gospodarzy oszczędnie, dbajmy o racjonalną organizację produkcji, zwiększamy wydajność naszej pracy!

NIE MA BLOKU SŁOWIAŃSKIEGO

Sekretarz generalny Komitetu Słowiańskiego w Polsce tow. Wicemin. Trajnoski udzielił wywiadu w sprawie posiedzenia Prezydium Komitetu Ogólnosłowiańskiego, które odbyło się ostatnio w Moskwie, Wicemin. Trajnoski poinformował, że najbliższe posiedzenie plenarne Komitetu odbędzie się dnia 15 czerwca br. w Warszawie i opowiadał

o kilku konkretnych poczynaniach Komitetu, jak np. inicjatywę wydania Kalendarza Słowiańskiego, przygotowania do obchodów rocznicowych (30-letnie Rewolucji październikowej, 600-lecie Uniwersytetu w Pradze, 800-lecie założenia Moskwy) itd.

Polityczny umowę na obwołanie dnia Trajnoskiego, stwierdzając, że „Zasadniczo Komitetu Ogólnosłowiańskiego i narodowych Komitetów zawieszono winna konsekwentnie do rozwiązania kłamliwego mitu o „jankolowickim Bloku Słowiańskim w sensie politycznym”. Mit ten potrzebny był wicemin. Bloku Zachodniego jako usprawiedliwienie i uzasadnienie najbardziej reakcyjnych projektów. Obecnie ten argument — od pierwszej chwili jaskrawy — wytrącony zostaje z rąk prezydentów politycznych.

„Świat i Polska"

Długa rozmowa min. Bełzina z premierem Cyrankiewiczem i min. Modzelewskim przyniosła w rezultacie zapowiedź ratyfikacji układu finansowego polsko-

Kronika Południowej Polski Z KRAKOWSKIEGO i RZESZOWSKIEGO

Na otwarciu stadionu w Jarosławiu spotka się Wisła (Kraków) z Polonią (Przemyśl)

(R) Jarosław otrzymał w Zielone Świąta dziki ofiarodawca wszystkich wsi mieszkańcy wszystkich wsi stadion sportowy przy ul. Bandurskiego (obok parku miejskiego). Dotychczas korzystali klubów sportowe i młodzież ze stadionu WF i PW przy ul. Słowackiego, który z wiosną br. był nieczynny z powodu przeróbki boisk i budowy nowych bieżni oraz toru żużlowego dla motocyklistów a gotów będzie dopiero w czerwcu. Drugi stadion zbudowany został przez Jarosławski Klub Sportowy, a poświęcenie jego i oddanie do użytku będzie uroczystym dla miasta i sportowców miejscowych dniem.

Uroczystości te odbędą się 25 i 26 bm. pod protektoratem starszy powiatowego tow. mgr Tkacz, burmistrz tow. Jurkiewicz, dyr. wojewódzkiego Urzędu PW i PW w Rzeszowie majora Myśliwskiego, komendanta garnizonu w Jarosławiu, pikt. Skrzyskiego, prokuratora k. Opalińskiego i przełożonego zarządu autonomicznego podokręgu piłkarskiego w Przemyślu.

Po nabożeństwie i defiladzie zawodników odbędą się zawody w siatkówkę między TS Wisła (Kraków) a JKS-em (Jarosław), popis gimnastyczny selekcji gimnazjum JKS oraz atrakcyjne zawody piłkarskie: JKS — Rzem. KS (Jarosław), Wisła (Kraków) — Polonia (Przemyśl), Rzem. KS — Polonia i Wisła — JKS. Szczególnie występ doskonałej Wisły krakowskiej i mistrza okręgu przemyskiego klasy A Polonii, drużyny o wieloletnich świetnych tradycyjnych sportowców, która była przez dłu-

gie lata rywalem łwowskiej Pogoni, jak również lokalne derby Jarosławia JKS — Rzem. KS, budząc zrozumiałe zainteresowanie.

Nowy stadion JKS-u w Jarosławiu oznacza wejście wychowania fizycznego w Jarosławiu na zupełnie nowe tory realnego rozwoju, gdyż nowy stadion zbudowany jest zupełnie nowoczesnie i po europejsku. Umożliwi on sportowi

jarosławskiemu utworzenie nowych sekcji z których najpotrzebniejsze są lekkoatletyczna, tenisowa i gier sportowych. Przy odpowiedniej pracy nad sobą i pozyskaniu energicznych działaczy do Zarządu, Jarosł. Klub Sportowy będzie mógł znowu walczyć — obok Polonii (Przemyśl) — po zwycięże w sporcie południowo-wschodniej Polski.

Spółeczno-obywatelska Liga Kobiet rozpoczyna pracę

(R) Kobiety polskie biorą żywy udział w ofiarnej trudzie nad odbudową ojczyzny. Chcąc odrzec żyć i zabrać ślady spustoszenia wywołane wojną i okupacją, przekazać młodemu pokoleniu pamięć o cierpieniach i walce naszego narodu i walczyć o los przyszłych pokoleń pod hasłem pełnego wytopienia najwściekłego wroga ludzkości — faszyzmu. Pragną wychować to młode pokolenie w duchu demokracji, pokój, równość, sprawiedliwość i wyzwolenia kobiety i człowieka pracy.

Dają do tego, by ogłnia pracy dla pokój i szczęścia ludzkości objęły cały świat, choć w Polsce ludowej pracować nad zagospodarowaniem i utrwaleniem polskości, ziem zachodnich i polepszeniem warunków materialnych, zdrowotnych i kulturalnych rodziny jako podstawowej komórki społecznej.

W tym celu powstaje sieć Kół Społeczno-Obyw. Ligi Kobiet przy fabrykach i urzędach miast i miasteczek i po wszech części Polski. Pomaga ona kobietom pracującym w wychowaniu dzieci, organizując klubki,

przedszkola, świetlice, opiekując się sierotami, starcami pomagając w organizowaniu stówek w zakładach pracy, tworząc spółdzielnie i warsztaty pracy, organizując kursy, walczą z gangreną moralną wszelakiego rodzaju i z spekulacją, z analfabetyzmem i chorobami, organizując poradnie, wysławy konkursy, świetlice teatru, czytelnie, biblioteki, wczasy, ogniska, opiekę nad bezdomnymi i repatriantami, współpracując wszędzie, gdzie chodzi o bezinteresowny trud w imię wzmożenia sił narodu z Polski wolnej, ludowej.

Pod tymi szczytnymi hasłami powstało także w Jarosławiu Koło Społ. Obyw. Ligi Kobiet, które wysłało już własny obywatelski list przy ul. Krzemowskiej 6 i rozpoczęło pracę organizacyjną. Liczy ono dziś już 35 członków. Koło apeluje do wszystkich Polek od lat 18 na terenie Jarosławia i powiatu o masowe i solidarne przystępowanie do Ligi i współpracę. W Lidzie jest miejsce dla każdej szczerzej patriotki polskiej — pragnącej wziąć udział w odbudowie Ojczyzny.

W kilku wierszach

RZESZÓW.

Staraniem pracowników Głównego Pomocznika PKP w Rzeszowie odbyło się na Stacioniu uroczyste oddanie listy pamiątkowej ka cici bojowników o wolność Polski, rozstrzelanych w tym miejscu przez hitlerowskich zbirów w lutym 1944 r.

* * *

Staraniem Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej otwarto w Rzeszowie kursa spółdzielczo-organizacyjnego dla działaczy terenowych z całego województwa rzeszowskiego. — Kurs, który trwać będzie 3 miesiące; obejmuje wykłady i seminaria z zakresu spółdzielczości, gospodarki wiejskiej, zagadnień społecznych itd.

Siedmiu kursa jest obywatelskiej polskiej, przebiegający na obozie szkoleniowym przy Wojewódzkiej Związku Samopomocy Chłopskiej.

* * *

Po dwunastogodinnym tournée na Złotych Odzyskanych, gdzie występy Teatru Ziemi Rzeszowskiej cieszyły się wielkim powodzeniem, teatr przystopował na miejscu w miejscowości „Cieple” w reż. znakomitej artystki Wandy Szlamowskiej. Na sezon letni Teatr Ziemi Rzeszowskiej udaje się na gościnne występy do Cieplia, gdzie wampelowny zespół przy Podstawowej Szkoły Zdrojowej.

* * *

W Rzeszowie obradowała III konferencja wojewódzka PPR przy udziale 300 delegatów i przedstawicieli KC PPR.

* * *

(R) Rozegrano w Rudniku n/Sanem zawody piłkarskie między tamtejszymi Orłem a rezerwą JKS-u z Jarosławia zakończyły się zwycięstwem Orła w stosunku 4:2.

Audycje muzyczne dla świata pracy

(Bg) W trosce o wychowanie muzyczne świata pracy oraz zapewnienie robotnikom wysoko wartościowych koncertów artystycznych organizowana jest obecnie z inicjatywą Okręgowej Komisji Związków Zawodowych wspólnie z Biurem Koncertowym szeroko zakrojona akcja umuzykalniania.

W ramach tej akcji odbywać się będą we wszystkich świetlicach krakowskich oraz halach fabrycznych koncerty symfoniczne oraz wokalne. W akcji tej udział weźmie szereg wybitnych artystów instrumentalistów i śpiewaków. W programie przewidziana jest muzyka poważna, oraz muzyka o dużej sile atrakcyjnej.

Jeden z tej serii koncertów odbył się już w Zakładach Przetwórczych „Okocim”. Reakcja słuchaczy świadczyła nie tylko o wartości i wysokim poziomie koncertu, ale i o kulturze muzycznej pracowników „Okocimia”.

Zainteresowanie szerokiej warstwy robotniczej tego rodzaju inicjatywą jest najlepszym wyrazem konsekwencji stałego urządzania podobnych imprez.

W Krakowie w pierwszym cyklu audycji umuzykalniania będzie koncert dla naszych wyraźnie wybijających się zainteresowaniami artystycznymi Tramwajarzy. Koncert ten odbędzie się w dniu 24 bm. w świetlicy Gazuwni Miejskiej o godz. 14-tej. W tej samej świetlicy o godz. 15-tej odbędzie się drugi koncert dla załogi Gazuwni Miejskiej.

W lokalu świetlicy Elektryków Miejskiej przy ul. Jagiellońskiej program koncertu powtórzony zostanie dla pracowników Elektryków.

Godnym podkreślenia jest wielkie zainteresowanie akcją tak Prezydent Miasta jak i dyrektorów oraz Rad Zakładowych wymienionych zakładów pracy.

Zgon znakomitego rzeźbiarza Krakowiakina

(Bg) Jednym z najznakomitszych współczesnych rzeźbiarzy polskich, którego talent rozwijał się przy drwinianych stalowych nożach Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych jest Stanisław Ostrowski.

Urodzony w 1879 r., to Krakowiak zniknął się bezpośrednio ze współczesną sztuką, plastyką i procesem jej powstawania.

Cała jego późniejsza kariera leży się z zagonianiem. W Paryżu, gdzie znalazł protektora Tadeusza Rytyńskiego Polak, powstają jego wielkie dzieła, takie jak popiersia Mickiewicza, Norwida, Chopina i Olgi Boznańskiej.

Długoletnia działalność artystyczna Stanisława Ostrowskiego, jest wielką nieuspokojoną pętlą propagandy sztuki polskiej; zorganizowana w 1919 r. pierwsza propagandowa wystawa grafiki polskiej przyniosła mu wielkie uznanie całego świata artystycznego, zwłaszcza zaś plastyków londyńskich, brukselskich i duńskich.

Do najcenniejszych jego dzieł należy Grób Nieznanego Żołnierza, Glowa Chopina zakupiona przez rząd francuski dla Galerii Luksenburgskiej oraz pomnik Grunwaldu, który stał się w samym sercu Now Yorku w Central Parku.

Stanisław Ostrowski zmarł 18 bm. w Now Yorku. Z jego śmiercią sztuka polska ponosi wielką stratę.

Zebrań informacyjnych dzielnikarzy

W piątek, 23 bm., o godz. 18 w tobie w Zw. Zaw. Dzielnikarzy KP P. Oddział Kraków (Kieparz 4 i p.), odbędzie się zebranie informacyjne członków i apolantów Związku. Na zebraniu delegat oddziału przedstawia interesujące sprawy dzielnikarskie wyniki obrad plenu Zarządu Głównego, odbytego ostatnio w Bydgoszczy.

Komunikaty Partyjne

W sobotę dnia 24 bm., o godz. 17 po południu odbędzie się zebranie członków PPS i sympatyków Zw. Zaw. Poligraficznego. Zebranie będzie organizowane referat zawodu przy WK PPS odbędzie się w gmachu partijnym, Rynek Główny 20, sala Nr. 16.

CZŁONKOWIE KOMITETU SZTANDAROWEGO MK PPS

W piątek dnia 23 bm., o godz. 17 po południu w biurze MK PPS odbędzie się bilansacyjne zebranie komitetu sztandarowego MK PPS. Ze względu na to, że w programie omówiona zostanie sprawa przekazania Komitetu Sztandarowego na Komitet Fundacyjny Pomnika Ignacego Daszyńskiego, obecność wszystkich z wyjątkiem bezwzględnie obowiązujących

Ruch kołowy w Zielone Świąta

(o. d.) W dniach 25 i 26 maja 1947 roku ruch polajdów mechanicznych i konnych z Krakowa do Bielan i z powrotem młde, odbywać się tylko ul. Księcia Józefa przez Przegorządo do Bielan, a na terenie Lasu Wolskiego wprowadzić się ruch jedno kierunkowy z Woli Jasielskiej przez Las Wolski w kierunku Bielan, z tym,

że na polanie klasztornej w Bielanach nie będą wprowadzane żadne pojazdy. Powrót ich z Lasu Wolskiego będzie skierowany drogą na Furtę Skłą i Chelm, Nieustojącej się do tego rozporządzenia będą ponagani do odpowiedzialności administracyjno-karnej.

